

ZNIECZULICA SPOŁECZNA

CHOROBA XXI WIEKU

opracowanie: A. Kowalska

ZNIECZULICA SPOŁECZNA

to tzw. choroba XXI wieku.

**Przejawia się nie reagowaniem
na krzywdę drugiego człowieka,
nie zwracaniem uwagi na to,
co się wokół nas dzieje, uciekanie od
tego i udawanie, że się nic nie widzi.**



11 marzec 2020 r. godz. 18.30, Malbork

*"Idąca do sklepu starsza osoba
przewróciła się na chodnik,
pierwszych kilka osób, które ją minęły,
w ogóle nie zareagowały.
Zareagował dopiero mężczyzna
idący z psem, który udzielił
poszkodowanej pierwszej pomocy
i wezwał pogotowie.*

11 marzec 2020 r. godz. 18.30, Malbork

Później pomógł mu jeszcze jeden Pan... Takie czyny powinny się nagłaśniać i chwalić, a potępiać wszechobecną znieczulicę." - relacjonuje mieszkaniac os. Południe w Malborku



Znieczulica

chorobą cywilizacyjną XXI wieku

marzec 1964 r. godz. ok. 3 nad ranem, Nowy York

Niespełna 30 letnia Catherine "Kitty"

Genovese, wracała z pracy.

Samochód zaparkowała zaledwie

30 metrów od swojego mieszkania.

Na tym krótkim odcinku zaatakował ją

nożem Winston Moseley. Szedł za nią

i zadawał kolejne ciosy. Kitty próbowała

uciekać, wołając o pomoc.

marzec 1964 r. godz. ok. 3 nad ranem, Nowy York

W oknach zapalały się kolejne światła,
niestety nikt z sąsiadów nie reagował.

Jedynie mieszkaniec 7 piętra,

Robert Mozer próbował pomóc,

krzycząc z okna, aby oprawca przestał.

Ten faktycznie odszedł, ale do krwawiącej,

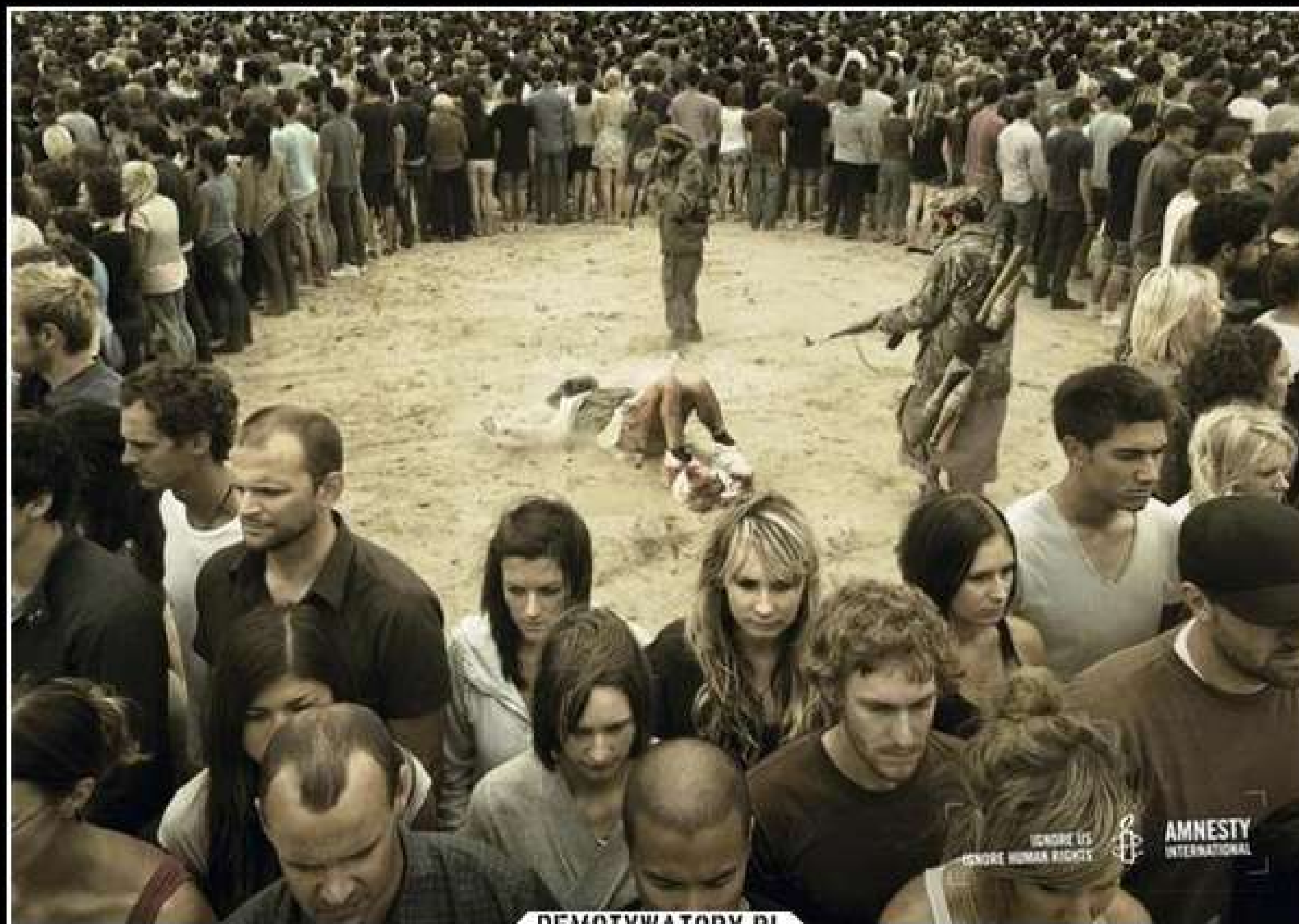
i szlochającej dziewczyny nikt nie wyszedł.

marzec 1964 r. godz. ok. 3 nad ranem, Nowy York

Napastnik zachęcony ludzką obojętnością wrócił i zadał kolejne ciosy. Ten dramat trwał niemalże 40 minut. Nikt nie wezwał policji, ani karetki, ludzie obserwowali jak Catherine błagalnie woła o pomoc i kona z 17 ranami kłutymi ...

marzec 1964 r. godz. ok. 3 nad ranem, Nowy York

Świadkowie tłumaczyli później,
że nie dzwoniли po pomoc, bo
myśleli, że już to zrobił ktoś inny....
że rany nie są aż tak poważne...
że to tylko kłótnia kochanków...
że bali się zareagować...
że byli zmęczeni...



DEMOTYWATORY.PL

Znieczulica społeczna

Największa choroba XXI wieku

6 wrzesień 2008 r. sobota, godz. 22.15

32 letni Sławek wracał z pracy do domu swoim motocyklem. Nagle z naprzeciwka pojawił się samochód osobowy, który jechał środkiem jezdni. Sławek z daleka słyszał radosne krzyki młodych ludzi i głośną muzykę. Samochód zbliżał się do niego, ale nie zjechał na swój pas ruchu. Sławek chcąc uniknąć zderzenia uciekł na pobocze.



6 wrzesień 2008 r. sobota, godz. 22.15

Niefortunnie upadł przygnieciony motocyklem. Był przytomny, ale nie mógł się wydostać, nie mógł się ruszyć.

Samochód z młodymi ludźmi przyhamował po czym odjechał. Tego wieczoru przejechało tą drogą jeszcze kilkanaście samochodów, żaden z kierowców nie zainteresował się leżącym na poboczu Sławkiem....



6 wrzesień 2008 r. sobota, godz. 22.15

Dopiero nad ranem zatrzymał się kierowca jadący do pracy i wezwał pomoc. Sławek przeżył, ale już do końca życia będzie poruszał się na wózku inwalidzkim.

Może gdyby wcześniej uzyskał pomoc, byłby całkiem zdrowy....

Mimo to, Sławek cieszy się, że żyje...

PRZEPRAZAM, ŻE
PANU NIE POMOGŁEM,
ALE MAM ZNIECZULICĘ.



kwejk.pl

Wielu psychologów społecznych
zaczęło przeprowadzać eksperymenty
społeczne, mające na celu sprawdzenie
reakcji ludzi na krzywdę
drugiego człowieka.

Doszli do ciekawych wniosków:

**obecność dużej liczby świadków
zmniejsza skłonność do pomocy.**

(zareagować może przecież ktoś inny...

skoro nikt nie reaguje,

to pewnie nie ma takiej potrzeby...)

Największe prawdopodobieństwo
uzyskania pomocy jest wtedy,
kiedy świadków jest
maksymalnie dwóch.

**Osoba potrzebująca pomocy ma
większą szansę jej otrzymania,
kiedy zwróci się bezpośrednio
do danej osoby z tłumu lub
wskaze ją palcem.**

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY

- 986** – straż miejska i Eko Patrol
- 997** – policja
- 998** – straż pożarna
- 999** – pogotowie
- 112** – numer alarmowy centrum powiadamiania ratunkowego



Otwórz się na drugiego człowieka !

Nie zamykaj oczu na cudze
nieszczęście !

Nie bój się pomagać !

**"Człowiek tyle jest wart,
ile może dać
drugiemu człowiekowi..."**

Jan Paweł II

KOMITEE